

TO TYLKO SPORT

tekst Marcin Wolski

muz. Juliusz Loranc

Dla linii mej tylko sport
Siłowni czar, rajski kort
A jeszcze gdy na bieżni siódmy pot
Wyciska z fałdów mych H₂O
A wszystko to z uśmiechem, że ho ho o o
Dać może trening mi, cudny sport.
Nie mogę tchu złapać już
A sukces jest już tuż tuż
Obiecał mi mój trener, czyli Staś
Że dziesięć gram spadnie....aż
Nie wstrzyma nic uporu mego dziś
I jurna młodość wróci znów, musi przyjść.
W podręczniku jest wszystko proste Jak prosty drut
Piękne wcięcie, jędrne mięśnie Pupcia cud
Więc zrywam się co rano naiwna tak
W krzyżu łupie, stawy bolą Niech to szlag
Codzienne pajacyki, a więc hop sa sa
To kondycję mi świetną da.
Dzisiaj przebiegnę cztery mile
Dzisiaj na pewno schudnę tyle
Dzisiaj, tak, dzisiaj.....albo jutro.
Budzik skrzeczy dryń dryń pora wstać
Znowu trzeba za pysk życie brać...
Chce się spać, mam już dość
Oj di ri di dam znów sobie w kość
Znów wszystko sterczy, widzę obraz ten

Ach znowu jędrne ciało mam.....co za sen.